

Sygn. akt III AUa 1611/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Staśkiewicz
Sędziowie:	SSA Stanisława Kubica SSA Grażyna Szyburska-Walczak (spr.)
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o emeryturę

na skutek apelacji J. P.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 2 października 2012 r. sygn. akt V U 2233/10

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 października 2012 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu oddalił odwołanie wnioskodawcy J. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 1 września 2010 r.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Wnioskodawca J. P., urodzony w dniu (...), obecnie nie kontynuuje zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego a wiek 60 lat ukończył w dniu (...) r.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udokumentował łączny staż ubezpieczeniowy w wysokości 28 lat 10 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych w tym 3 lata 3 miesiące i 5 dni stażu pracy w warunkach szczególnych.

W dniu 24 marca 2010 r. J. P. złożył wniosek o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Decyzją z dnia 1 września 2010 r. organ rentowy odmówił mu wcześniejszej emerytury wskazując w uzasadnieniu, że nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a jedynie 3 lata, 3 miesiące i 5 dni tego rodzaju pracy.

W uzasadnieniu wskazano, że nie zaliczono wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia: od dnia 1 czerwca 1979 r. do dnia 9 października 1991 r. w Przedsiębiorstwie (...) w D..

W okresie od dnia 1 czerwca 1979 r. do dnia 9 października 1991 r. wnioskodawca zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) w D.. (...) podlegał pod resort budownictwa i materiałów budowlanych. Podczas zatrudnienia w tym zakładzie zajmował stanowiska: montera wodno – kanalizacyjnego, montera izolacji termicznych, montera konstrukcji stalowych, blacharza i montera izolacji termicznej – blacharza. Zajmował się montażem izolacji termicznej i aparatury oraz izolacji rur. Pracował też jako monter prac wodnokanalizacyjnych. Cały czas wykonywał tę sama pracę. Obróbki blacharskie polegały na tym, że zakładano blachę by zabezpieczyć przed opadami deszczu. Przygotował ją na warsztacie i potem montował, w dniu 4 stycznia 1990 r. przeszedł badanie psychologiczne dopuszczające do pracy na stanowisku montera izolacji termicznej na wysokości.

Sąd I instancji, opierając się na ustalonym w sprawie powyższym stanie faktycznym, uznał że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że spornym był okres zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie (...) w D. od dnia 1 czerwca 1979 r. do dnia 9 października 1991 r. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy powyższego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ w świadectwie zakład pracy nie podał wykazu według rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku określającego charakter wykonywanej pracy w szczególnych warunkach.

Istotnie wnioskodawca przedstawił organowi rentowemu dokumenty ze wskazanymi uchybieniami. Wskazać należy, że organ emerytalno-rentowy niedysponujący formalnymi dokumentami w postaci właściwie sporządzonych świadectw wykonywania przez wnioskodawcę pracy w spornych warunkach za okres obejmujący, co najmniej 15 lat, nie mógł ustalić, czy zakres wykonywanych przez wnioskodawcę prac w ramach zatrudnienia we wskazanych przez wnioskodawcę w odwołaniu zakładach pracy można zaliczyć do prac w szczególnych warunkach. Okoliczności nieustalone przez organ emerytalno-rentowy ze względu na ograniczenia dowodowe ten organ wiążące, Sąd władny był ustalić na podstawie każdego dostępnego środka dowodowego, w tym na podstawie zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron. Ograniczenie polegające na tym, iż fakt wykonywania pracy w szczególnych warunkach może być wykazany jedynie w świadectwie pracy, nie ma, bowiem zastosowania w odniesieniu do Sądu. Ustalenie przed sądem faktu wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest związane żadnymi ograniczeniami dowodowymi (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1985 roku, III UZP 5/85 i z dnia 10 marca 1984 roku, III UZP 6/84).

W sytuacji, gdy przedstawione dokumenty były przez organ emerytalno – rentowy kwestionowane i w istocie mogły budzić wątpliwości, rzeczą Sądu było odpowiednie uzupełnienie zgromadzonych dowodów i ustalenie, jakie prace rzeczywiście wykonywał wnioskodawca, bowiem ta okoliczność przesądza o ewentualnym istnieniu przesłanek dla przyznania dochodzonego świadczenia. W niniejszej sprawie ustalenia dotyczące świadczenia przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach, Sąd Okręgowy oparł po poszerzeniu postępowania dowodowego i poddaniu ocenie charakteru wykonywanej przez niego pracy w wskazanym w odwołaniu zakładzie pracy, uznając, iż pozostaje to konieczne dla prawidłowej oceny uprawnień wnioskodawcy.

Sąd I instancji, analizując przebieg zatrudnienia wnioskodawcy, na podstawie dostępnej dokumentacji, stwierdził, że w spornym okresie wykonywał on prace montera instalacji wodno – kanalizacyjnej i w tym samym czasie, blacharza, montera izolacji termicznej, a część z tych prac wcześniej była przygotowywana przez niego w warsztacie. Jak twierdził świadek J. B. wnioskodawca po przygotowaniu materiałów blacharskich montował je wraz z odpowiednią aparaturą na wysokości nawet 20m, jednak fakty te nie znalazły swojego potwierdzenia w aktach osobowych. Pierwsze i jedyne

badanie psychologiczne jakie przeprowadzono w związku z przydatnością wnioskodawcy do pracy na wysokości w związku z zatrudnieniem na stanowisku montera izolacji termicznej wykonano w dniu 4 stycznia 1990 r.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że w oparciu o akta osobowe nie można podzielić twierdzeń wnioskodawcy, że w całym spornym okresie pracował on na stanowisku zgodnym z wykazem A powyższego rozporządzenia. Twierdzeń wnioskodawcy nie potwierdziły również zeznania powołanych w niniejszej sprawie świadków. Zgodnie bowiem z umową o pracę z dnia 1 czerwca 1979 r. wnioskodawca podjął pracę na stanowisku montera instalacji wodno – kanalizacyjnych, następnie, w 1981 r. wyjechał do pracy na eksporcje w Iraku, a po przyjeździe został przyjęty na stanowisko montera izolacji termicznej. Zatrudniony był też w charakterze montera konstrukcji stalowych i od dnia 14 grudnia 1988 r. jako blacharz. Przebywał również na kontrakcie w Austrii w 1987 r. w charakterze montera izolacji termicznej.

Zasadą jest zgodnie z § 2 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia, by praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Mając zaś na uwadze wyjaśnienia wnioskodawcy oraz zeznania świadków przyjąć należało, iż w spornym okresie nie wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prac monterskich na wysokości, czy w głębokich wykopach, warunkujących zaliczenie mu tego okresu i rodzaju pracy do stażu w warunkach szczególnych. Nie sposób określić bowiem kiedy praca wnioskodawcy odbywała się na wysokości, kiedy w głębokich wykopach, czy w istocie wykonywał on taką pracę i ile dziennie, czy też tygodniowo lub w skali miesięcznej czasu jej poświęcał. Jak zeznali świadkowie, a potwierdzał to w swoich zeznaniach wnioskodawca, prace w warsztacie były częścią zakresu jego obowiązków. Zakładając jednak hipotetycznie, że od dnia 4 stycznia 1990 r. wykonywałby on prace montera na wysokości, to okres ten do dnia 9 października 1991 r. stanowi jedynie rok 9 miesięcy i 6 dni pracy w tym charakterze, zatem w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nawet uwzględnienie go jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach i dodanie go do już zaliczonego okresu przez organ rentowy (3 lata 3 miesiące i 5 dni), nie spowoduje nabycia przez wnioskodawcę uprawnień do skorzystania z przywileju wcześniejszego nabycia uprawnień emerytalnych.

Reasumując, wnioskodawca w postępowaniu sądowym nie wykazał, iż wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zaliczanej przez wyżej cytowane przepisy do prac w szczególnych warunkach przez okres, co najmniej 15 lat. Tym samym nie spełnił wymogów do nabycia emerytury. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył wnioskodawca, zarzucając mu błędne ustalenie, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w D. od dnia 1 czerwca 1979 r. do dnia 9 października 1991 r. oraz w (...) S.A. w D. od dnia 19 kwietnia 1993 r. do dnia 6 sierpnia 1995 r. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy w tych okresach stale i w pełnym wymiarze czasowym: jako monter instalacji sanitarnych i grzewczych, monter instalacji technologicznych roboty wodno – kanalizacyjne oraz budowę rurociągów w głębokich wykopach, monter izolacji termicznych wykonywał prace antykorozyjne i termoizolacyjne urządzeń i instalacji technologicznych, a także jako monter urządzeń i konstrukcji metalowych na wysokości. Nadto zarzucił, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął zatrudnienie od dnia 12 czerwca 1972 r. do dnia 31 maja 1979 r. w Stoczni (...) w K., na stanowisku kontrolera jakości do dnia 6 października 1973 r., od dnia 6 października 1973 r. na stanowisku mistrza, od dnia 1 stycznia 1979 r. na stanowisku starszego mistrza, gdzie stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace bezpośrednio przy budowie i remoncie statków. Zeznania świadków: J. W. i K. R. oraz ich akta emerytalne potwierdzają powyższe.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja J. P. jest zasadna o tyle, że skutkuje uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu, gdyż przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe jest wadliwe i niepełne.

W sprawie bezspornym jest, że J. P. spełnia przesłanki dotyczące wieku, ogólnego stażu ubezpieczeniowego, nieprzystąpienia do OFE i rozwiązania stosunku pracy.

Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał wymagany staż pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że słuszny jest zarzut wnioskodawcy dotyczący pominięcia przez Sąd Okręgowy w ustaleniach faktycznych i rozważaniach okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Stoczni (...) w K.. Co prawda dokumentacja źródłowa z powyższego zakładu pracy, z uwagi na powódź z 1997 r., zachowała się jedynie w szczątkowej postaci, to jest świadectwa pracy. Mimo tego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe z akt emerytalnych świadków: K. R. i J. W., którzy pracowali z wnioskodawcą w powyższym zakładzie pracy. Z tych akt wynika, że organ rentowy ocenił zatrudnienie świadka J. W., pracującego na tych samych stanowiskach co wnioskodawca, jako zatrudnienie, o którym mowa w wykazie A dziale III poz. 90 stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43), czyli prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach. Tak więc możliwe jest, iż wnioskodawca podczas zatrudnienia w powyższym zakładzie wykonywał taką pracę. Oczywiście takie ustalenie możliwe jest dopiero po przeprowadzeniu wyczerpującego postępowania dowodowego w powyższym zakresie.

Jeżeli chodzi o kolejny okres zatrudnienia wnioskodawcy, czyli zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w D. i w (...) S.A. w D., to przeprowadzone postępowanie dowodowe w tym zakresie nie zasługuje na akceptację. Należy bowiem zauważyć, że między opisem wykonywanych czynności przez wnioskodawcę, a stanowiskami określonymi w dokumentach pracowniczych, zachodzą rozbieżności, których Sąd I instancji, nie wyjaśnił. Tym samym nie jest możliwe dokładne ustalenie jakie faktyczne czynności wnioskodawca wykonywał w poszczególnych okresach pracy w powyższym zakładzie pracy.

W świetle powyższych okoliczności należy uznać, że Sąd I instancji, rozpoznając sprawę, nie przeprowadził właściwego i pełnego postępowania dowodowego, co w konsekwencji spowodowało, że nie zostały wyjaśnione w sposób jednoznaczny istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności. Z tego względu orzeczenie zostało wydane przedwcześnie, co wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i nie pozwala Sądowi Apelacyjnemu na wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy winien przeprowadzić szczegółowe postępowanie dowodowe, w szczególności na podstawie akt osobowych oraz zeznań świadków i innych dowodów w sposób dokładny i wnikliwy wyjaśnić, jakie faktycznie prace oraz czynności i w jakim wymiarze wykonywał wnioskodawca w poszczególnych okresach zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w D. i w (...) S.A. w D.. Odnośnie zatrudnienia w Stoczni (...) w K. w oparciu o akta emerytalne K. R. i J. W. i zeznania świadków dokładnie ustali charakter zatrudnienia wnioskodawcy w powyższym zakładzie.

Nadto Sąd I instancji przeprowadzi ewentualnie inne dowody wskazane przez strony w trybie art. 232 kpc.

Dopiero tak przeprowadzone postępowanie dowodowe, z uwzględnieniem powyższych rozważań, pozwoli na pełne i precyzyjne ustalenie, czy wnioskodawca świadczył w spornych okresach pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 384 § 4 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

R.S.